

Urszula Janicka-Krzywda

Motywy przyrodnicze w legendach o Matce Bożej na Polskim Podkarpaciu

Wśród wątków i motywów folklorystycznych występujących w tekstach legend i opowieści o Matce Bożej na obszarze Polskiego Podkarpacia osobną grupę stanowią teksty, w których osoba bohatera związana jest w sposób szczególny ze światem przyrody. Wątki takie funkcjonują zarówno w legendach opowiadających o okresie ziemskiego życia Matki Bożej, jak i w tekstach mówiących o Jej wizytach na ziemi, które podejmuje już jako mieszkanka nieba, a także w opowieściach o cudownych wizerunkach Maryi.

1. Pamiątka zetknięcia się z Matką Bożą

1.1. Plamy na płatkach storczyka

Kwiaty storczyka mają na płatkach jaśniejsze plamki. Są to lzy Matki Bożej, które padły na roślinkę, gdy Maryja płacząc wracała z Golgoty po śmierci Syna. Storczyk ten kwitnie zawsze w maju - miesiącu poświęconym Matce Bożej.

1.2. Plamy na liściach ostu

Matka Boża karmiła piersią małego Jezusa. Kilka kropeł pokarmu spadło na liść ostu. Od tej pory ma on w tym miejscu białe plamki. Wywar z jego liści używany jest jako lekarstwo w gorączce połogowej.

1.3. Kolor kwiatów z krwi Matki Bożej

Matka Boża skaleczyła się w stopę 1) podczas ucieczki do Egiptu, 2) idąc z Jezusem na rękę na służbę, 3) idąc z Synem na Golgotę. Tam gdzie padły krople krwi, wyrósł różowy skalny goździk (w Bieszczadach i na Pogórzu jest to tzw. kamienny goździk). Do Polski przynieśli go pobożni ludzie z Ziemi Świętej.

1.4. Powstanie nacieków w jaskiniach

Matka Boża podczas ucieczki do Egiptu karmiła piersią małego Jezusa w jaskini, gdzie schroniła się przed deszczem. Kilka kropel pokarmu padło na skalną ścianę. Zamieniły się one w biały naciek. Od tej pory mają go wszystkie jaskinie. Nacieki te są niezawodnym lekarstwem na zapalenie piersi i powodują obfitość pokarmu.

2. Nagroda za życzliwe odnoszenie się do Matki Bożej

2.1. Miłosierna leszczyna

Matka Boża z Dzieciątkiem i św. Józefem uciekali do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. Podróżni szukali schronienia 1) przed padającym deszczem, 2) przed ścigającymi. Schronienie znaleźli pod krzakiem leszczyny. Leszczyna w nagrodę jest bezpieczna od piorunów, które nigdy w nią nie uderzają.

2.2. Korzenie paproci

Matka Boża z Dzieciątkiem i św. Józefem uciekali do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. Byli głodni. Paproć użyzyła wędrowcom swoich korzeni, aby mogli zaspokoić głód. W nagrodę za to paproć ma od tej pory słodkie korzonki.

2.3. Pantofelki Matki Bożej

Matka Boża miała tylko jedne buciki, bo 1) była bardzo uboga, 2) była w drodze do Egiptu. Buciki te zniszczyły się i Maria musiała chodzić boso, raniąc sobie stopy. Zlitowała się nad nią roślina - tojad mocny i ofiarowała Jej swoje kwiaty o kształcie pantofelków. Były one brzydkie i szare. W nagrodę Matka Boża sprawiła, że od tej pory mają piękny, ciemnoniebieski kolor, a roślina posiada właściwości lecznicze.

2.4. Pająk dobroczyńca

Matka Boża z Dzieciątkiem i św. Józefem uciekali do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. Gdy pościg był już blisko, ukryli się w jaskini. Wtedy pająk zasnuł otwór pajęczyną, co świadczyło o tym, że nikt tu dawno nie wchodził. Prześladowcy odeszli. W nagrodę pająk jest pod szczególną opieką Matki Bożej i nie wolno go zabijać.

2.5. Dlaczego ciało żaby się nie rozkłada

Matka Boża wracała z Golgoty i bardzo płakała. Jediną istotą, która Jej współczuła, była żaba. Rozumiała ona ból matki, bo jej dzieci zabił zły człowiek. W nagrodę za okazanie współczucia ciało martwej żaby wysycha, a nie rozkłada się.

3. Kara za krzywdę wyrządzoną Matce Bożej

3.1. Ukarane wężę

Dawniej wężę miały nogi. Pewnego razu Matka Boża pracując w polu, stanęła na węża i bardzo się przestraszyła. Za to skazała go na pełzanie. Stracił więc nogi.

3.2. Jadowity pająk

Niektóre pająki są jadowite. Wywodzą się one od pająka, który 1) rozdarł Matce Bożej jedyną sukienkę, jaką miała, 2) chciał ją prześcignąć w przędzeniu, głośno chwalił się swoją umiejętnością i wyśmiewał z Maryi. Jadowitość jest karą, jaka go za to spotkała.

3.3. Przeklęte kamienie

Matka Boża idąc boso skaleczyła sobie nogę o wystający kamień. Wtedy przeklęła go mówiąc: *żebyś skamienia!* Od tej pory kamienie, które rosły i żyły, przestały rosnąć i otrzymały swoje obecne cechy.

3.4. Zła osika

Matka Boża z Dzieciątkiem i św. Józefem uciekali do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. Podróżni szukali schronienia 1) przed padającym deszczem, 2) przed ścigającymi. Chcieli się schować pod drzewem osiki, ale ta wypędziła ich, bojąc się gniewu Heroda. Za karę osika, która odmówiła schronienia Św. Rodzinie, trzęsie się wiecznie przerażona.

4. Wynik działania Matki Bożej na rzecz ludzi

4.1. Zbyszczony chleb

Matka Boża zeszła z nieba na ziemię, aby przekonać się, czy ludzie są miłosierni. Przybrała postać ubogiej żebraczki. Wstąpiła do pierwszej napotkanej chaty. Tutaj właśnie gospodyni piekła podpłomyki. Dziecko płakało. Kobieta 1) wyjęła z kołyski płaczące dziecko i wytarła mu pupę podpłomykiem, 2) rozgniewana płaczem dziecka rzuciła w nie podpłomykiem, 3) słysząc prośbę Matki Bożej o jałmużnę, wyrzuciła Maryję krzycząc, że woli dać podpłomyk psu niż żebraczce. Pan Bóg oburzony 1) takim traktowaniem chleba, 2) brakiem miłosierdzia, postanowił zniszczyć zboże i ukarać ludzi głodem. Wtedy Matka Boża zdjęta litością zerwała czubek kłosa, by chociaż część ziarna uchronić przed Bożym gniewem. Kłosa stały się tak małe, jak ta zerwana część, która zmieściła się w dłoni Matki Bożej.

4.2. Matka Boża i Jej łzy zamienione w groch

Pan Bóg rozgniewany ludzkimi nieprawościami zesłał na ziemię klęskę nieurodzaju i głód. Matka Boża, litując się nad ludźmi, zaczęła płakać. Jej łzy zamieniły się w groch, który uratował mieszkańców ziemi od głodowej śmierci.

4.3. Matka Boża uczy kobiety obróbki lnu

Młoda dziewczyna opiekowała się starymi rodzicami. Nie mogła ich utrzymać z pracy na roli i cierpiała biedę. Dziewczynie ukazała się Matka Boża 1) jako zwykła kobieta z sąsiedniej wsi, 2) we śnie w całym majestacie. Kazała dziewczynie uprawiać nową roślinę - len. 1) Dała jej nasiona pouczając, jak ma roślinę uprawiać, 2) rano

dziewczyna znalazła koło domu łan lnu. Gdy len nadawał się już do zbioru, Matka Boża ponownie zjawiła się w chacie dziewczyny i nauczyła ją obrobki włókna, przędzenia i tkania.

Osobną grupą tekstów są opowieści o cudownych wizerunkach Matki Bożej, gdzie również występują akcenty przyrodnicze. Wśród licznych wątków dotyczących słynących łaskami rzeźb i obrazów na uwagę zasługuje tu powtarzający się motyw drzewa i źródła. Matka Boża zjawia się więc na drzewie, w lesie, w pobliżu źródła. Tak np. w Chłopicach Matka Boża ukazała się na drzewie dzikiej gruszy ormiańskiemu kupcowi Korniaktowi. Szukał on w lesie tabunu koni, który uciekł mu w drodze na jarmark do Jarosławia. W Gaju pod Krakowem Matka Boża objawiła się na miejscu świętego gaju pogańskiego, w pobliżu źródła, na Rusinowej Polanie w Tatrach zaś ukazała się pasterce owiec Marysi Murzańskiej na świerku, gdy ta szukała zaginionych we mgłę owiec. Miejscem zjawiania się Matki Bożej jest też często drzewo w innych regionach Polski. Np. w Gietrzwałdzie Madonna ukazała się czterem dziewczynom i pobożnej wdowie pod klonem, w Górcie Klasztornej ujrzał ją pasterz bydła na dębie, w Hodyszewie i Krasnobrodzie widzenie miało miejsce po prostu w lasu, w Lubawie Matka Boża podobnie jak w Gaju ukazała się w dawnym pogańskim miejscu kultu - świętym gaju Prusów, nad lipą. Także sam wizerunek uznany potem za cudowny jest często znajdowany w lesie czy na drzewie itp. Tak np. w Leżajsku obraz Matki Bożej mieszczanin Tomasz Michałek znalazł na skraju lasu, w Rzeszowie figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem pierwszy raz ujrzał chłop Jakub Ado na drzewie dzikiej gruszy w swoim sadzie, wizerunek ze Starej Wsi został znaleziony w lesie na dębie, w Tuligłowach na topoli. Również wizerunki słynące łaskami w innych częściach Polski, poza Podkarpaciem, mają w tradycji opowieść o znalezieniu ich w lesie lub na drzewie, np. w Bartnikach-Borku wizerunek spostrzeżono na lipie, w Domosławicach na krzaku dzikiej róży, w Leśnej Podlaskiej kamienną płaskorzeźbę znalazł pasterz Miron Makaruk na drzewie gruszy.

Ów motyw flory, funkcjonujący u początku kultu Matki Bożej czy Jej wizerunku, związany jest także, jak wiadomo, z słynnymi sanktuariami maryjnymi w Europie. Wspomnieć tu można chociażby La Salette, gdzie objawienie ma miejsce na drzewie, czy Lourdes, gdzie objawieniom towarzyszy rosnący w grocie Massabiele krzak dzikiej róży, a z ziemi rozgarniętej rękami posłusznej Bernadetty wypływa źródło. Z drzewem związane są także początki jednego z najstarszych sanktuariów maryjnych Europy - Mariazell w Styrii, w Austrii (XII wiek). Bez wątpienia twórcy miejscowej tradycji czerpali ze znanych chociażby z kazań czy, co rzadziej, z pielgrzymek wzorców ogólnoeuropejskich.

Niektóre z tych motywów mają źródło w apokryfach, jak np. opowieść o leszczynie, która udzieliła schronienia Św. Rodzinie. Apokryficzna jest też obecność drzewa gruszy w relacjach o objawieniach Matki Bożej i Jej wizerunków. Ślad taki znajduje się w polskiej literaturze przedmiotu, między innymi w XIX-wiecznej *Historii zjawiania statuy... Matki Bożej w Rzeszowie*. Autor (nieznany) cytuje tu apokryficzną historię o wojnie z Filistynami, gdzie pojawia się motyw drzewa gruszy, którego szumem przemawia Pan Bóg: "...gruszka (pyrus) jakby od płomienia nazwana, podobień-

stwo mając do dążącego w górę ognia, a zatem to drzewo służyć może do oznaczania pożytku z łask niebieskich”.

Drzewo w tradycyjnej wizji świata jest symbolem siły witalnej, życia w ogóle. Koresponduje więc z osobą Matki, Rodzicielki, Dawczyni Życia. Jako wywyższone nad ziemię jest elementem górującym nad codziennością, nad ziemskim bytem. Jest więc odpowiednim miejscem dla *sacrum*. Na Podkarpaciu stanowi dodatkowo stary symbol łącznika pomiędzy trzema strefami kosmicznymi - niebem (konary) - ziemią (pień) i podziemiem - korzenie (kolumna niebios). Taka właśnie funkcja drzewa jako siedziby, nośnika przenikającego wszystko *sacrum* sięga do korzeni kultury indoeuropejskiej.

Z kolei źródło to prastary symbol życia i oczyszczenia. Nie bez znaczenia jest też z pewnością fakt, że w religiach przedchrześcijańskich na terenie Słowiańszczyzny właśnie te dwa elementy - drzewo i źródło odgrywały ważną rolę kultową.

Obok wątków w folklorze słownym, mówiących o związku Matki Bożej ze światem przyrody, uwidacznia się on także w tradycyjnym roku obrzędowym na terenie Polskiego Podkarpacia. Niektóre święta maryjne mają wręcz nazwę ściśle związaną z cyklem przyrodniczym. Tak więc święto Ofiarowania Pańskiego zwane dawniej Oczyszczeniem Matki Bożej - 2 lutego - noszące w Polsce nazwę Matki Bożej Gromnicznej, na Podtatrzu nazywane jest dniem Matki Bożej Niedźwiedziej, gdyż w tym mniej więcej czasie niedźwiedzie budzą się po zimowym śnie. Uroczystość Zwiastowania - 25 marca - zwana jest dniem Matki Bożej Roztwornej lub Ożywiającej, gdyż przypada u progu wiosny, w porze otwierania się (roztwierania) kwiatów i pąków. Gospodynie uważały go też za najlepszą porę do sadzenia rozsady kapusty. Na Podhalu dzień ten nosi nazwę Matki Bożej Żabicznej, gdyż w tym czasie pojawiają się tu żaby (okres godowy). Nawiedzenie Matki Bożej - 31 maja - nosi z kolei nazwę Matki Bożej Jagodnej; w tym okresie cyklu wegetacyjnego w naszym klimacie zaczynają dojrzewać jagody. Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny otrzymało w Polsce nazwę Matki Bożej Zielnej od święconych w tym dniu ziół. Narodzenie Matki Bożej, którego uroczystość przypada na dzień 8 września, zwane jest też dniem Matki Bożej Siewnej, na Podkarpaciu Zitosiewnej, gdyż o tej mniej więcej porze zaczynają się tu jesienne siewy zbóż ozimych.

Niektóre z form obrzędowych związanych w roku liturgicznym ze świętami ku czci Matki Bożej, mają podobnie jak wątki legend, swoje źródło w apokryfach. Tak jest np. w przypadku uroczystości Wniebowzięcia Maryi. Ze świętem tym, znanym już w Jerozolimie około 450 roku, od samego początku istnienia wiązał się zwyczaj święcenia ziół i owoców. Źródłem tej tradycji był apokryf, według którego apostołowie na trzeci dzień po zaśnięciu Matki Bożej znaleźli zamiast Jej ciała wiązanek ziół i kwiatów.

Do legend o Matce Bożej dostały się bardzo stare, mityczne motywy, o wiele dawniejsze niż chrześcijaństwo. Przetrwały one przede wszystkim w folklorze słownym, ale część z nich trafiła do tradycji i symboliki chrześcijańskiej, zwłaszcza do sfery apokryficznej. Wiadomo, że w wielu religiach nie tylko Europy przedchrześcijań-

skiej, ale i świata, bóstwo o cechach dodatnich ma charakter lunarny, księżycowy. Księżyc jest symbolem życia (odradzanie się), a więc sił macierzyńskich obecnych w kosmosie, od których zależy wszak cała egzystencja.

Przy bardziej szczegółowym analizowaniu wątków folklorystycznych istniejących w legendach i opowieściach o Matce Bożej, a związanych ze światem przyrody, okazuje się, że funkcjonują tutaj prastare indoeuropejskie motywy i symbole. Czołową rolę odgrywa tu właśnie symbolika lunarna. M. Eliade omawiając miejsce tej planety wśród hierofanii kosmicznych pisze między innymi: *“Dzięki fazom księżycy, to znaczy jego «narodzinom», «śmierci» i «Zmartwychwstaniu» ludzie uświadomili sobie zarazem własny sposób życia w kosmosie i własne szanse życia pozagrobowego bądź też odrodzenia. Dzięki symbolice związanej z księżycem człowiek religijny zaczął zestawiać całe zespoły faktów pozornie bez związku i ostatecznie zintegrował je w jeden system”*. I dalej: *“Dzięki symbolice związanej z księżycem można było powiązać fakty tak różnorodne jak narodziny, stawanie się, śmierć, zmartwychwstanie; wody, rośliny, kobiety - płodność, nieśmiertelność; ciemności kosmiczne, życie płodowe i egzystencja pozagrobowa z następującym po niej odrodzeniem typu lunarnego (“światło wyłaniające się z ciemności”); tkanie, symbol «nici żywota», przeznaczenie - czasowość, śmierć itd.”*¹. Tak więc przypisywano Księżycowi wpływ na rozrodczość i wegetację. To on miał decydujący wpływ na prokreację ludzi i zwierząt. Jemu też podporządkowany był świat roślin. Wiązano go ściśle z życiem płodowym kobiety: duże znaczenie miała tutaj zbieżność okresowa faz Księżycy z menstruacją, od której uzależnione są brzemienność i poród. Księżyc też rodzi się i szybko rośnie jak dziecko, jak potomstwo zwierząt. Rośliny w okresie swego wzrostu również przechodzą określone cykle. Rozrodczość jak i wykorzystywanie roślin jako pożywienia, a więc to wszystko, co podtrzymuje życie, związane jest z kobietą. Ten ścisły związek elementów lunarnych z żeńską siłą sprawił, że bóstwa księżycowe miały z reguły postać kobiety. Były też opiekunkami kobiet, zwłaszcza brzemiennych i rodzących, dzieci, szczególnie tych pozbawionych matki.

W symbolice lunarnej znakiem obecności Księżycy są niektórzy przedstawiciele fauny. Należą tu między innymi: pająk, wąż, żaba, niedźwiedź.

Pająk jako symbol Księżycy-bóstwa w wielu mitologiach świata tka czy też przędzie losy ludzi i wszystkiego, co ich otacza.

Wąż stał się zwierzęciem lunarnym dlatego, że ukazuje się i znika jak Księżyc, zmienia się (zrzuca skórę). Według wielu mitów jest nieśmiertelny, posiada bowiem zdolność regeneracji. Jest też między innymi symbolem płodności, siły witalnej. Jak żadne inne stworzenie doczekał się bardzo bogatej i różnorodnej symboliki, której omawianie nie wchodzi jednak w zakres poruszanego tematu.

Wreszcie żaba utożsamiana była w medycynie ludowej często z macicą kobiety, z siłą rozrodczą. Ciekawy wywód tłumaczący tę symbolikę podał J. Grąbczewski posługując się między innymi cytatem z wypowiedzi fińskiego badacza kultury Martti-Havio²: *“Wyrazu oznaczającego żabę używa się w językach: fińskim, rosyjskim, polskim, francuskim, hiszpańskim, kalabryjskim i in. jako terminu technicznego,*

który da się najkrócej określić słowami: nieruchoma podstawa, znajdująca się pod spodem pionowej osi urządzenia technicznego, zaopatrzona w zagłębienie; panewka, w której obraca się trzpień osi. «Żaba» podpira, zabezpiecza oś przed wypadnięciem; dzięki wyźłobieniu zapewnia również stateczność obrotów. Jest zatem punktem wyjściowym i podstawą danego urządzenia technicznego lub mechanizm.”.

A więc żaba - podstawa, macica wyobrażana w postaci żaby zwierzęcia - zaczątek, podstawa życia, wreszcie siła płodna utożsamiana z kobietą.

Jeżeli pod tym kątem spojrzymy na legendy o Matce Bożej, okaże się, że zawierają one szereg wspomnianych tu elementów. Tak więc występuje w nich pająk, wąż, żaba. Pająk uratował przy pomocy pajęczyny, a więc efektu swego przędzenia, Świętą Rodzinę. Ten sam pająk jednak rozgniewał Matkę Bożą próbując iść z nią w zawody w przędzeniu i tkaniu czy też rozdzierając Jej sukienkę. Z wątkiem przędzenia i tkania wiąże się też legenda o Matce Bożej uczącej dziewczynę uprawy lnu i jego obróbki. Tutaj Maryja występuje jako nauczycielka tych czynności, a więc pochodzą one od Niej, są niejako Jej kunsztem, Jej domeną, którą to sztukę przekazuje następnie kobietom. Można więc dodatkowo zaliczyć tę opowieść do tych, które w mitologiach opowiadają o dobrym bóstwie uczącym ludzi pożytecznego rzemiosła. Jak już wiadomo, to dobre bóstwo ma z reguły charakter lunarny, i jak zostało to już powiedziane, reprezentuje siłę żeńską. Mityczne zwierzę lunarne bywa też niekiedy opozycjonistą bóstwa, którego jest symbolem. Wątek ten można zauważyć na przykład w opowieściach o pająku i Matce Bożej. To on właśnie rozdarł Jej suknię. W niektóre święta Matki Boskiej obowiązuje zakaz przędzenia i tkania, który można tłumaczyć prawdopodobnie tym, że wykonywanie tych czynności mogło być uważane za konkurencję dla Maryi - mistrzyni tych prac. Za to właśnie został ukarany pająk z legendy. Miejsce węża jako stworzenia związanego z Matką Bożą nie jest też jednoznaczne. Z jednej strony występuje on jako symbol płodności i życia, z drugiej jako wróg Maryi. Odzwierciedla to wyraźnie symbolika wczesnochrześcijańska, gdzie Matka Boża pokonuje węża - uosobienie zła, samego szatana. On to również przestraszył Maryję i za karę stracił nogi. W Europie Środkowej, Południowej i Wschodniej wąż jako symbol zła, ale równocześnie jako nosiciel płodności, opiekun i dobra siła sprawcza życia jest bardzo rozpowszechniony. Tu warto jeszcze przypomnieć, że w kulturze ludowej Polskiego Podkarpacia wąż pojawia się nie tylko w legendach maryjnych, ale także przy okazji wierzeń związanych z Jej świętami, o czym była już mowa, np. budzenie się węży w dniu Matki Bożej Roztwornej, wymierzanie kary kobietom pracującym w wigilię i dzień Wniebowzięcia, słuchanie przez nie kazania w dniu Matki Bożej Siewnej itp. Wreszcie postać żaby pojawia się w legendzie, gdzie współczuje ona Matce Jezusa Umęczonego. Występuje tu żaba-matka, a więc mamy znowu do czynienia z nawiązaniem do płodności, macierzyństwa. Z materiału etnograficznego wiadomo też, że bezpłodne kobiety składały wota wykonane z wosku a mające kształt żaby, właśnie Matce Bożej. Również związki Matki Bożej z florą jako jednym z symboli lunarnych są w świetle legend i roku obrzędowego oczywiste. Na Polskim Podkarpaciu nie występuje znany z in-

nych części Polski wątek o powstaniu Matki Bożej z pyłku kwiatowego, którą to legendę można by uważać za źródło powiązań Maryi ze światem roślin. Wspomniany już J. Grąbczewski wywodzi związki te z samego faktu funkcjonowania roślin jako symbolu płodności w ogóle, jako atrybutu życia związanego z płodną, macierzyńską siłą Matki (Wielkiej Matki, Matki Ziemi).

Dosłownie "księżycowy" charakter ma też legenda o podarowaniu Księżycy św. Jerzemu. Wynika z niej, że Księżyc jest własnością Matki Bożej, skoro to ona właśnie może nim rozporządzać. Analogiczna sytuacja występuje we wspomnianej już krakowskiej legendzie o Twardowskim, który niesiony przez diabła właśnie dzięki śpiewaniu Godzinek do Najświętszej Maryi Panny znalazł schronienie przed piekłem na Księżycu, a więc w miejscu podległym Jej władzy. Warto jeszcze pokrótce zatrzymać się nad cechami samego bóstwa lunarnego, które, co zostało już powiedziane wyżej, jest z reguły bóstwem o cechach dodatnich. Jako jedne z wielu występują tu:

- 1) dziewiczość bóstwa, dziewicze narodzenie potomstwa,
- 2) mądrość,
- 3) zdolność leczenia,
- 4) wpływ na rozrodczość i wegetację,
- 5) związek z drzewem,
- 6) związek z burzą i wiatrem.

Inne cechy przypisywane z reguły bóstwu lunarnemu nie pojawiają się w legendach związanych z Matką Bożą. Atrybutem Maryi jest więc dziewiczość i mądrość. Motywy te są obecne powszechnie w tekstach religijnych od początku istnienia kultu Maryi. Pozostałe cechy nadała Jej ludowa tradycja. Matka Boża opiekuje się więc leczniczymi ziołami, których wiele nosi wywodzące się od Niej nazwy, np. dziurawiec (*Hypericum perforatum*) to dzwonek Matki Boskiej, werbena pospolita (*Verbena officinalis*) to koszyczki Matki Boskiej, dziewanna (*Verbascum thapsus*) to warkocze Matki Boskiej itp. Lekarstwem są same zioła święcone w dniu Wniebowzięcia (15 sierpnia), czyli w Matkę Bożą Zielną. Wreszcie Matka Boża uzdrawia za pośrednictwem swych cudownych wizerunków. Związki z drzewem pojawiają się we wspomnianych już legendach o osice i leszczynie, a także jako opowieści o zjawieniu się na drzewach szeregu cudownych wizerunków. Związek z burzą to bez wątpienia powszechne na całym Polskim Podkarpaciu wierzenie, że głos loretańskiego dzwonka, a więc poświęconego ku czci Maryi, odpędza chmury burzowe i gradowe. Przed burzą chroni także paląca się gromnica - świeca święcona w dniu Oczyszczenia Matki Bożej (Matki Bożej Gromniczej - 2 lutego).

Owa mnogość wątków zawierających motywy przyrodnicze w słowiańskich, a zwłaszcza polskich tekstach folklorystycznych, wierzeniach i obrzędach związanych z postacią Matki Bożej nie jest przypadkowa. Być może nie bez znaczenia był tu fakt, że zaszczepione chrześcijaństwo trafiło na podatny grunt w postaci przedchrześcijańskiej wizji świata i religii, gdzie jednym z wiodących motywów był kult życia,

macierzyństwa związany w dodatku z naturalnym cyklem przyrody. Zwracali na to uwagę już pierwsi kronikarze rejestrujący proces chrystianizacji tych obszarów. W kulturze ludowej nastąpiło swoiste przeniesienie i przemieszanie dawnych elementów kultury z nowymi, niesionymi przez chrześcijaństwo. Najbliższa była przyjmującym nową religię dobra, opiekuńcza, Matka i Rodzicielka, Orędowniczka i Wspomożycielka, której postać połączono z najbardziej przyjaznym i znanym środowiskiem: lasem, polem, kwiatami, ziołami.

Przypisy:

¹ M.Eliade, *Sacrum, mit, historia*, Warszawa 1974, s. 155.

² J.Grąbczewski, *Postać Matki Boskiej w ludowych przekazach językowych*, "Polska Sztuka Ludowa", R. 38: 1984, s. 162.

Literatura :

Apokryfy Nowego Testamentu, 1986

Apokryfy Nowego Testamentu, red. M. Starowiejski, Lublin.

Barącz S., 1897

Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce, Lwów.

Fijałek J., 1902

Historia kultu Matki Bożej w Polsce w zarysie, „Przegląd Kościelny” t.1, s.409-418.

Fridrich A., 1903-1908

Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce t.1-4: Kraków.

Kolak W., 1995

Sanktuaria Maryjne Ziemi Żywieckiej, Żywiec.

Kopaliński W., 1985

Słownik mitów i tradycji kultury, Warszawa.

Krzyżaniak B., 1972

Z zagadnień twórczości ludowej, „Studia folklorystyczne”, Wrocław.

Krzyżanowski J., 1947

Polska bajka ludowa w układzie systematycznym, Warszawa.

Mikrut J., 1985

Koronowane obrazy i figury Matki Bożej w Archidiecezji Krakowskiej, Kraków.

Od wieków w historię wpisana. Kult Matki Boskiej w diecezji przemyskiej, 1992

Od wieków w historię wpisana. Kult Matki Boskiej w diecezji przemyskiej, Rzeszów .

Tomicki R., 1981

Religijność ludowa w: Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej, t.2: Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

Z dawna Polski Tyś Królową..., 1983

Z dawna Polski Tyś Królową. Przewodnik po sanktuariach Maryjnych. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717-1983, Szymanów.

Motifs from Nature in the Legends of Our Lady in the Polish Sub-Carpathians

(SUMMARY)

One of the frequently occurring folkloric motifs in the legends and stories encountered in the Polish Sub-Carpathians about the Virgin Mary is to be found in numerous texts in which the main character is associated in a special way with the world of Nature. This motif relates both to Mary's life on earth as well as to her visitations as Queen of Heaven, and also to stories about her miraculous images and icons. In these stories numerous natural phenomena are described as either 1) a souvenir of a meeting with the Virgin Mary, 2) a reward for kindly behaviour with respect to her, 3) a punishment for bad treatment of her, or 4) an outcome of the Virgin's interventions on behalf of mankind.

Alongside such motifs in the verbal folklore concerning the associations of the Virgin Mary with the world of Nature, there are also motifs registering her involvement with the traditional customs linked to the liturgical year. Some of the feasts of Our Lady have subsidiary names connecting them directly to the natural cycle, for example the Feast of the Visitation (May 31st, formerly July 2nd) has a secondary name, the Feast of Our Lady of the Berries. Some very ancient mythic motifs, many of them much older than Christianity, have been incorporated in the legends of Our Lady, for example the lunar motif, which in many cultures is strictly connected with Nature and uses symbols drawn from the natural world (such as the spider, the serpent, the frog, or the bear). There is also the ancient tree and spring motif, which is present in the legends about Our Lady. This multiplicity of motifs drawn from Nature in the Slavonic, and especially Polish folk stories, beliefs, and customs associated with the Virgin Mary is by no means coincidental. The fact that when Christianity came to Poland it encountered a sympathetic terrain in the form of a pre-Christian vision of the world and religion in which one of the principal features was the cult of life and maternity in association with the natural cycle proved to be of vital significance. The folk culture performed an idiosyncratic transfer, mixing the traditional elements of its old heritage with aspects of the new culture derived from Christianity. The figure of the kind and caring Mother and Giver of Life, Patroness and Interceder proved familiar and easily accessible, and readily identifiable with the benevolent natural surroundings of forest and field, herbs and flowers.